ROK I. WARSZAWA—CZERWIEC 1927 r. Cena egz. Zł. 1.20. Nr. 3

TURYSTA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE TURYSTYCE I PRZEMYSŁOWI TURYSTYCZNEMU.
THE REVIEW FOR TOURISM AND TOURISTIC MANUFACTURES.
PÉRIODIQUE CONSACRÉ AU DÉVELOPPEMENT DU TOURISME ET DE L'INDUSTRIE
::::::::::: AYANT TRAIT AU TOURISME. :::::::::::
ZEITSCHRIFT FÜR TOURISTIK UND VERWANDTE GEBIETE.

Redaktor: JAN STANISŁAW SZCZERBIŃSKI.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, AL. JEROZ. 39, HOTEL POLONIA, PRZY POLSKIM KLUBIE TURYSTYCZNYM.
REDAKCJA CZYNNA OD GODZ. 5—7 W., ADMINISTRACJA OD GODZ. 9 — 1 i 3 — 7.



Szumią bory wokół ruin zamku w Czorsztynie.
De belles forêts encadrant les ruines du Château de Czorsztyn.
Beautiful forests round the ruins of the Castle at Czorsztyn.

ROK I. WARSZAWA—CZERWIEC 1927 r. Nr. 3.

TURYSTA

Ce numéro est voué à la mémoire du grand poète polonais

Juljusz Słowacki,

dont on est en train de rapatrier les cendres en Pologne.



The issue of the present copy has been dedicated to the memory of the great Polish poet

Juljusz Słowacki

whose ashes will be brought to Poland from Paris.

Juljuszowi Słowackiemu

w chwilę powrotu do Ojczyzny

w głębokim hołdzie

Redakcja „Turysty“.

...Tu, gdzie za plecami mojemi, palą się złote i srebrne skały nabijane mikowcem, niby tarcze olbrzymie, przyśnione oczom Homera, tu, gdzie odstrzelone słońce oblewa mi promieniami ramiona, a w szumie morza słychać ciągły głos, pracującego na formę Chaosu, tu, gdzie duchy tą samą, co ja niegdyś drogą wstępują na Jakubową drabinę żywota; nad temi falami, na które duch mój tyle razy puszczał się w nieświadome horyzonty nowych światów szukając, pozwól mi Boże, że, jako dzieciątko, wyjąkam dawną pracę żywota i wyczytam ją z form, które są napisami mojej przeszłości... „Genesis z Ducha“.

Pójdziemy razem na śniegu korony!
Pójdziemy razem nad sosnowe bory,
Pójdziemy razem gdzie trzód jęczą dzwony!
Gdzie się w tęczowe ubiera kolory
Jungfrau i słońce złote ma przed sobą;
Gdzie we mgle jeleń przelatuje skory,
Gdzie orły, skrzydeł rozwianych żałobą
Rzucają cienie na lecące chmury! —
O, moja luba! tam pójdę za tobą.
A jeśli z takiej nie wrócimy góry,
Ludzie pomyślą, że nas wzięły duchy
I gdzieś w niebieskie uniosły lazury;
Żeśmy się za gwiazd chwycili łańcuchy,
I ulecieli z plejadów gromadą.
I tylko po nas potok spadnie głuchy
I się błyszczącą łez rzuci kaskadą.

„W Szwajcarji“.

...Kto cię nie widział nigdy, wielki Boże!
Na wielkim stepie, przy słońcu nieżywem,
Gdy wszystkich krzyżów mogilne podnoże
Wydają się krwią i płomieniem krzywym,
A gdzie daleko grzmi burzanów morze,
Mogiły głosem wołają straszliwym,
Szarańcza tęcze kirowe rozwinie,
Girlanda mogił gdzieś idzie i ginie —
Kto ciebie nie czuł w natury przestrachu,
Na wielkim stepie albo na Golgocie,
Ani śród kolumn, które zamiast dachu
Mają nad sobą miesiąc i gwiazd krocie,
Ani też, w uczuć młodości zapachu
Uczuł, że jesteś;...
Widzę: że nie jest On tylko robaków
Bogiem i tego stworzenia, co pełza.
On lubi huczny lot olbrzymich ptaków,
A rozhukanych koni On nie kiełza...
On piórem z ognia jest dumnych szyszaków...
Wielki czyn często go ubłaga, nie łza,
Próżno stracona przed kościoła progiem:
Przed nim upadam na twarz — On jest Bogiem!

„Beniowski“.

Son Excellence Lady Wanda Max-Muller, de la renaissance de la vie en Pologne, sur les ruines du passé



Son Excellence Lady Wanda Max - Muller, Epouse de l'Envoyê Extraordinaire et Ministre Plénipotentiaire de l'Empire Britannique à Varsovie a bien voulu déclarer à notre collaborateur ce qui suit: déclarer à notre collaborateur ce qui suit:

J'étais toujours persuadée de la nécessité de parcourir en tous sens, le pays qu'on désire comprendre. Aussi, en me conformant à ce principe, j'ai, pendant mon séjour en Pologne, visité la plupart de ses terres. Je reviens justement d'une région de Pologne inconnue à moi jusqu'ici, notemment de l'angle nord-est de son territoire situé au delà de Vilno et qui y forme une espèce de péninsule. J'y ai été témoin d'un travail qui exige autant de courage que de patience, qualitées qui permettent de maintenir et d'élargir les limites de la civilisation au cours de l'histoire.

Lors de notre voyage, dans le train allant de Vilno à la frontière russe, nous parcourons de vastes plaines et d'énormes étendues de forêts. Partout on voit les traces laissées par la guerre: des quartiers entiers de forêt ont été massacrés pour la construction de tranchées et couverts de fils barbelés, des forêts sans prix déracinées pour frayer des routes aux armées. C'est une évocation continuelle des invasions subies par ces contrées, avec tout ce qui les accompagne: dépopulation, réquisitions, dévastations préméditées.

Après un siècle et demi d'oppression étrangère, et six ans d'horreurs de la guerre, on pourrait s'attendre à voir cette contrée plongée dans une léthargie fataliste; or, on n'y peut observer rien de semblable: partout nous constatons des preuves de foi et de fermetê, qui se révélent même dans des menues, mais essentielles choses et qui en disent long. Ce sont des haies vives taillées le long des routes, des gares reconstruites, le pavage des rues neuf et propret et les jolis squares de Vilno, si meurtrie.

Le plus curieux est peut-être le courageux labeur de la reconstruction dans les domaines du grand propriétaire foncier dont nous étions les hôtes.

Lorsqu'il revint chez lui, la première fois après la guerre, la moitié de ses forêts était dévastée et rasée du sol, les paysans démoralisés par tous les événements de la guerre. De plus, cet homme n'avait aucun soutien qui l'encouragerait à fournir l'effort nécessaire: aucun crédit du qouvernement, aucune remise ou réduction de ses impots, aucune garantie contre une nouvelle invasion et cependant l'effort a été accompli avec audace et espirit d'invention. Une nouvelle maison se dresse à la place de l'ancienne, elle est construite en briques provenant du séchoir improvisé d'une façon primitive dans un coin de l'ancienne briquetterie modéle; les arbres pour la construction ont été aussi sciés et rabotés sur place.

Les paysans également sont absorbés par les travaux: ils construisent, piochent, plantent, restaurent l'église, le bureau de poste, les routes; et partout se fait sentir l'aide protectrice dudit propiétaire, tantôt il donne un bâtiment pour l'école, tantôt un terrain pour le fouttball. Et pourtant le don le plus précieux qu'il leur fait est l'exemple de sa modestie, de son courage et de sa foi en l'avenir.

L'impression que j'emporte de cette contrée de la Pologne est empreinte d'admiration pour le patriotisme, mis en pratique, de ceux qui y posent les fondements de la vie nouvelle sur les ruines du passé.

(H. L.).



Prastary ratusz w Tarnowie (woj. Krakowskie) z czasów Kazimierza Wielkiego (XIV w.).

Very old Guildhall at Tarnow (voyev. of Cracow) dating from the times of the King Casimir the Great (XIV century).

Magnifique édifice de l'Hôtel de Ville du temps de Casimir le Grand (XIV-e siècle) à Tarnow (voïevodie de Kraków).

H. Excellency G. C. Maioni the Italian Minister on the great touristic values of Poland

H. E. Giovani Cesare Maioni representative of His Majesty the King of Italy in Poland gave the following statement to our correspondent:

I have always considered it very important to explore the country where I have been called to fulfill my duties. I am of opinion that it is an indispensable condition in acquiring full knowledge of the real purport of life and feelings of the country. I am very glad to give you my personal impressions about the most noted places in Poland.

If I am not mistaken you asked me give you the names of those places that attract the attention of the tourists thanks to their situation and natural charms. Otherwise I should be obliged to name about a hundred churches and other edifices which merit to be seen by poeple interested in art history.

In the purely touristic branch one name suggests itself immediately — Zakopane. Certainly Zakopane is a place that any country might be proud of. But do you not think that it would be right to show to the foreign tourist such sites that he will not find anywhere else. Take for example Pieskowa Skała, Ojców with its beautiful caves and the countryside stretching in a straight line from Złoty Potok to Częstochowa, a countryside that with its phantastical limy formations produces an astonishing view at every turning of the road. And the voyage by boat on Dunajec or by raft on Czeremosz between the small towns of Żabie and Kuty.



Śliczny pomnik renesansowy Hr. Barbary z Tenczyńskich Tarnowskiej w Katedrze w Tarnowie.

Le beau monument, style Renaissance, de la Comtesse Barbara Tarnowska à la Cathédrale de Tarnów.

The beautiful Renaissance monumet of Countess Barbara Tarnowska at the Cathedral in Tarnow.



The valley of the Dniester near Zaleszczyki is one of the most characteristic of views in the country.

In Małopolska (Little Poland) to the south of Lwow in the direction of Roumanian frontier in Huculszczyzna the charm that reveals itself there is unique in its kind.

Have you not travelled by the magnificent road leading from the beautiful capital of Eastern Małopolska (Little Poland) to Limanowa across Przemyśl, Sanok, Krosno, Jasło, Nowy Sącz through a region of charming sweetness (you call it Podkarpacie) ? This region is also very interesting from the scientific point of view owing to the working of the natural gas (geiser) between Jasło and Krosno.

Can you make somewhere else in Europe an excursion which would excite such interest by the peculiarity ot the landscape as on the Prypeć beginning from Pińsk advancing up to Czerwiszcz across immense marshes crossed with immense forests.

You do not know what have you to admire more the grandeur or the picture full of melancoly that embraces you.

And further to the south when you enter Volhynia that part which you call if I am not mistaken the Volhynian Switzerland does not the most magnificent view of Krzemieniec afford the most magnificent spectacle?

And now let us see Płock on the Vistula, let us penetrate into Polish Pomerania (we must not fail to see Chełmno and Gniew) and let us stop in the country of Kaszuby in the vicinities of Kartuzy. You see there lakes, valleys, forests, hills all possessing a charm typical of Poland.

In the journey to the East proceed as far as Suwałki to admire the lakes of Wigry then Mir and the surroundings of Vilno. When returning a longer halt should be made at Białowieża.

As you see I have not mentioned the names of a whole lot of large and small beautiful towns as

Sandomierz and Kazimierz because everybody knows them.

I should like to add that an amateur of palaces and ruins of castles can satisfy in Poland even his greatest curiosity.

Among the first rank Nieśwież and Łańcut the most beautiful seigneural residences in Europe. To the second belong Troki situated in the middle of a lake, then Mir, Łuck, Jazłowiec, Ogrodzieniec. Besides I must point to a very picturesque ruin on the shores of Pilica the name of which has escaped my memory.

I should like to do away with one legend namely that in the country it is impossible to spend a night or even get something to eat. . . On the contrary the tourist will be in the same position as in any other country of Europe of course excepted places with „seasons".

The Polish hospitality is so great that nobody will ever be obliged to sleep „under the sky" or go without food. . .

The police is very polite and the big landowner and peasand will always take care of the tourist.

PODKARPACKIM SZLAKIEM

(KRAKÓW — IWONICZ)



Samotny wiejski Jezusik po drodze ku legjonowemu cmentarzysku w Łowczówku.
Le Christ solitaire à la campagne de Łowczówek prés du cimetière des legionnaires
A solitary country cross on the wayleading to the cemetery of legionaries at Łowczowek.

Pierwszą godną uwagi stacją, gdy się jedzie z Krakowa ku wschodowi, jest *Tarnów*, skąd szlak nasz kieruje się ku południowi w piękne Podkarpacie. Korzystajmy z godzinnego postoju i obejrzyjmy *mury słynnej katedry gotyckiej z końca XIV wieku*, a w niej *wspaniałe posągi Tarnowskich i Ostrogskich*, przez wielu zaliczane do najpiękniejszych, a z wszelką pewnością do *największych rozmiarami w Polsce*. Pełne powagi twarze hetmanów: Jana (+ 1561 r.) i Jana Krzysztofa (+ 1567 r.), zwycięscy z pod Obertyna, z przedwiecznym „kamiennym" spokojem spoglądają na nas z pod stropów katedry.

Wielką, sławną przeszłość przemawia do nas, jakże wymownie swym historycznym językiem z ciosu i kamienia...

Za Tarnowem szlak kolejowy skręca ostrym łukiem na południe wzdłuż malowniczej doliny, którą burzliwa, choć niewielka rzeczka Biała, toczy swe wartkie wody w kierunku Dunajca.

Mijamy pierwszą stację. Podnoszę spokojnie oczy na stacyjny napis i raptem czuję, że gorąca fala krwi uderza mi do głowy: na białym budynku stacyjnym krwawą czerwienią znaczy się napis: *Łowczówek — Pleśna*. Hej, wy sławne czasy, tak niedawne, a tak szybko w dal uchodzące pod naporem szarego życia. Łowczówek: *Świetne, a krwawe legjonowe boje!* Wszak tu, na cmentarzu, kryją się *zwłoki* naszych *bohaterów* poległych w walce z moskiewskim tyranem.

Za Łowczówkiem tor kolejowy wije się urozmaiconą wstęgą nad szybkiemi nurtami Białej, wśród ślicznej okolicy, pełnej wzgórz, liściastym lasem porosłych, za któremi wznoszą się wyższe góry do 500 i wyżej metrów dochodzące, zasnute ciemną zielenią poważnej smreczyny.

Mijamy Tuchów, słynny z wyrobu kiełbas, Siedliska i stajemy w Gromniku. Na wschód od wsi Gromnika ciągną się szczyty (Biranka, Dobrotyn, Kowalowy) do pięciuset kilkudziesięciu metrów dochodzące, skąd roztacza się śliczny widok na Podkarpacie i dalej ku Wiśle, a w dnie pogodne, nawet pod niebieszczejące w oddali Tatry. O dwie mile stąd na zachód, na lewym brzegu Dunajca, wznoszą się *ruiny zamku w Melsztynie*, skąd się sławny Spytko wywodził. Stoi tu pomnik rycerzy zmarłych z epidemji po powrocie z odsieczy Wiedeńskiej w 1683 r.

W ciągłych skrętach mijamy stację Bogoniowice — Ciężkowice. O 2 km. stąd wśród gęstych lasów kryje się *„skamieniałe miasto"* skały oryginalnych kształtów, z których najpiękniejsza nosi nazwę „skały grunwaldzkiej".

Przed oczyma naszemi przesuwa się zwolna miasteczko Bobowa, a dalej przystanek Jankowa z bar-



Szyb kopalniany, dobywający gaz ziemny na Podkarpaciu.
La mine de gaz de terre dans les Basses-Carpathes.
The mining shaft at Podkarpacie.

dzo dobrze zachowanym dworem, obronnym z XVI wieku, tak zwanym *„zamkiem w Jeżowie"*. Nad głównem wejściem herb Ogończyk z 1554 r. przemawia do nas wymownym napisem: „Gdi Pan Bog s nami wsytko miecz bedziemy".

Oto i stacja Stróże. Stąd skręcimy ostro ku wschodowi *w krainę gazu ziemnego*. Do zbiorników w wozach kolejowych napuszczającą rurami gaz ten, który nas będzie w nocy oświetlał. Ciężko sapiąc wtaczamy się powoli na wododział, pomiędzy rzeczkę Białą a Ropą. Charakterystyczna to nazwa: aż tchnie ona ropą naftową, pracą, gorączką fabryczną... tymczasem jeszcze tylko w wyobraźni. Bystre wody Ropy wpadają do Wisłoki a z nią do Wisły.

Pierwsza ważniejsza stacja w tej krainie: *Zagórzany*. We wsi *pałac* hrabiego *Skrzyńskiego* ze znacznemi *zbiorami dzieł sztuki, obrazami szkoły holenderskiej i japońszczyzną*.

Z Zagórzan lokalna kolejka łączy nas z *Gorlicami*, gdzie 2 maja 1915 r. *skruszył się front moskiewski*, pod huraganowym ogniem niemieckim. Jak twierdzą podania, zostało ono założone przez kolonistów ze Zgorzelca na Śląsku (po niemiecku Görlitz) na przełomie XIV i XV wieku. *Ciekawy kościół i dwór staropolski*. Gorlice stanowią *ośrodek przemysłu naftowego*, wszakże to tu przed 80 blisko laty aptekarz Łukasiewicz robił *pierwsze próby destylowania ropy i zbudował pierwszą lampę naftową*. Cała okolica najeżona licznemi wieżami wiertniczemi. Stąd na południe wiedzie gościniec na Węgry.

Wesołemi łukami wije się tor kolejowy wśród falistej okolicy nad doliną Ropy. Mijamy przystanek Libusza, a potem *prastary sławny gród Biecz*, jedno z najsławniejszych miast w Polsce, *na którem od XII wieku zasiadali kasztelanowie grodowi*. Na tutejszym zamku radzi bawili nasi królowie: Łokietek, Kazimierz Wielki, Jagiełło z Jadwigą, Władysław Warneńczyk.

W XV i XVI wieku liczył sobie Biecz 40.000 mieszkańców, to jest więcej od ówczesnego Londynu i Hamburga, a dumne *nosił miano „małego Krakowa"*. Tu urodził się historyk *Marcin Kromer*, tu przez długie lata *uwijał* się przy ciężkiej robocie *cech katów*, mający pracę wobec band rozbójniczych, grasujących w górach. Teraz mała mieścina, kata ani poświeć.



Fantastyczne skały w Uryczu w Małopolsce wschodniej.
Les rochers phantastiques à Urycze en Galicie Orientale.
Phantastical rocks at Urycze in Eastern Małopolska.

Z plantu kolejowego *pięknie wygląda starożytna fasada kościoła farnego, fundacji Łokietka z 1326 roku*. Wnętrze kościoła jest to *prawdziwe muzeum sztuki, mimo*, że zostało ono splądrowane przez Moskali pod Derwiczem w 1770 r., a potem przez Austryjaków. Cenny jest wielki ołtarz w stylu późnego flamandzkiego renesansu. Na środku rynku *piękna wieża ratuszowa*, 50 metrów wysoka.

O kilkanaście kilometrów ku wschodowi leży przy ujściu Ropy i Jasiołki do Wisłoki *najpiękniejsze i najczyściejsze z miasteczek Polski południowej: Jasło*. I ono miało swą sławną przeszłość, istniało już w XIII w. pod nazwą Jasiele. W XVI wieku osiągnęło najwyższy rozwój.

Za Jasłem następna stacja to Jedlicze. O dwa km. stąd *słynne źródła gazu ziemnego w Męcince*. Zwiedźmy te *ciekawe wiercenia*. Uprzejmy dyrektor prowadzi nas do szybu, gdzie możemy się przyjrzeć robocie. *Wielki świder kanadyjski*, niesłusznie może



Po znojnem żniwie na Podkarpaciu.
Après une moisson laborieuse dans les Bas-Carpathes.
After harvest in Podkarpacie.

świdrem zwany, raczej nazwałbym go dłutem, raz wraz podnosi się i opada, obracając się dokoła swej osi o parę milimetrów, kując roponośną skałę z niezmordowanem, głuchem, tętnem pracy i zagłębiając się przeciętnie około metra na dobę. Powstaje w ten sposób cylindryczny otwór o średnicy 10 do 15 centymetrów.. W ten sposób *wiercenie trwa kilka lat*, nim świder dojdzie do zbiorników z ropą i gazem ziemnym. A gdy nakoniec ostatnie pokłady skalne są skruszone, *z nieopisanem szumem, świstem dobywa się z głębi ziemi bezbarwny gaz ziemny*, o przejmującym zapachu nafty, benzyny i tym podobnych okropności. Wylatuje on z taką siłą, że niekiedy wyrzuca na kilkanaście metrów w górę wpuszczane w otwór wiertniczy rury, psując robotę lat kilku. W razie zaprószenia ognia, w czynnym szybie pracujący są skazani na niechybną śmierć przez spalenie żywcem, bo cały szyb może stanąć w ogniu w ciągu ułamka sekundy. To też obowiązują tu najsurowsze przepisy ostrożnościowe, nawet lampek elektrycznych niewolno używać, żeby w razie stłuczenia żarówki nie nastąpił wybuch tego niesłychanie palnego gazu, więc w nocy pracuje się w ciemności. Trudno jest ujarzmić nieokiełzany prąd gazu, mnóstwo go ulata w powietrze, nim na otwór zdołają nasadzić głowicę, skierowującą prąd do rur i zbiorników.

Wzdłuż toru ciągnie się po prawej stronie długa, gruba rura, którędy przepływa gaz z Męcinki do Jasła, Krosna i w dalsze okolice.

(c. d. n.) *T. Radliński.*

DZIWOWISKA POLSKICH SKAŁ

LA BEAUTÉ MERVEILLEUSE DES ROCHERS POLONAIS

STRANGE BEAUTY OF THE POLISH ROCKS



Pełne tajemniczego piękna skały w Stulsku na Podolu.
Les rochers de Stulsk en Podolie empreints d'une beauté mystérieuse.
The rocks at Stulsk at Podole full of mysterious beauty.

Pragniemy zwrócić uwagę naszego turystycznego świata na *piękno i niezwykłą oryginalność polskich, skał i jaskiń.* Skały te i jaskinie rozrzucone po całej Rzeczypospolitej pociągają ku sobie dziwacznością i niezwykłością swych kształtów oraz czarem prastarych legend je otaczających.

Mało kto z nas wie, iż *w Krzywczu na Podolu* znajdują się *groty gipsowe*, największe i najpiękniej- w Polsce, dorównujące pod niejednym względem słynnym na cały świat grotom Postojny w Jugosławji. Niestety jaskinie w Krzywczu są skutkiem specyficznych stosunków miejscowych niedostępne dla turystów.

Na Podolu znajduje się dalej *sławna jaskinia w Złotem Bilczu*, bogata w wielką ilość korytarzy; dna jaskini i korytarzy zasłane są kośćmi ludzkimi i zwierzęcymi.

Na temże też Podolu leżą przepiękne, tajemniczo wyglądające *skały w Stulsku.*

Na wzgórzach, wreszcie Podola, *w Miodoborach* ciągnie ku sobie turystę *szereg fantastycznych skał.*

Miodobory, to jedna z najpiękniejszych części Podola. Wybiegają one z pod Zatoricz, biegną obok Zbaraża, Skałatu, Satanowa, słynnego z walk kawaleryjskich w początkach wojny światowej, przeskakują prześlicznym jarem przez Zbrucz i biegną ku Besarabji.

Midobory, to prawieczny brzeg morski i rafy koralowego przedpotowego morza. Legendarne ślady morza tego widoczne są jeszcze i dzisiaj w odciskach muszli znajdowanych w skałach miodoborskich.

Miodobory, były starym *„Tatarskim szlakiem"*, którym Ordy waliły w Rzeczpospolitą. Ów „szlak" zachował się po dziś dzień w cieniu prastarych dębów.

Wśród Miodoborów uderza turystę przedewszystkiem t. zw. *„Puszcza"*, t. j. charakterystyczna grupa skał na grzbiecie jaru zbruczańskiego *pod Kręciłowem.*

W „Puszczy" owej znajdują się dwie wykute w litej skale komory. Jedna z nich była kapliczką, druga celą niewiadomego już dzisiaj świątobliwego pustelnika. Na szczycie „Puszczy" króluje kamienny



Śliczna skała Kmity w Tęczynku pod Krakowem, owiana rycerskimi podaniami.
Le beau rocher de Kmita à Tęczynek près Cracovie, auquel se rattachent de nombreuses légendes.
The beautiful rock of Kmita at Tęczynek near Cracow. Many chivalrous legends are attached to it.

krzyż, obok zaś wejścia do pustelni stoją od niepamiętanych czasów charakterystyczne na wyraz figury świętków.

W powiecie Skolskim ciągną ku sobie wędrownika *fantastyczne skały w Uryczu*, bijące w niebo wśród głębokich, ślicznych lasów szpilkowych.

Okolice Krakowa bogate są również w dziwaczne skaliska. Na dwie z nich pragniemy obecnie zwrócić uwagę.

Jedna z nich to *Skała Kmity* w Tenczynku otoczona pięknymi podaniami o pełnym honoru rycerskiego Andrzeju Kmicie, który z tej właśnie skały rzucił się z rumakiem swym w przepaść...



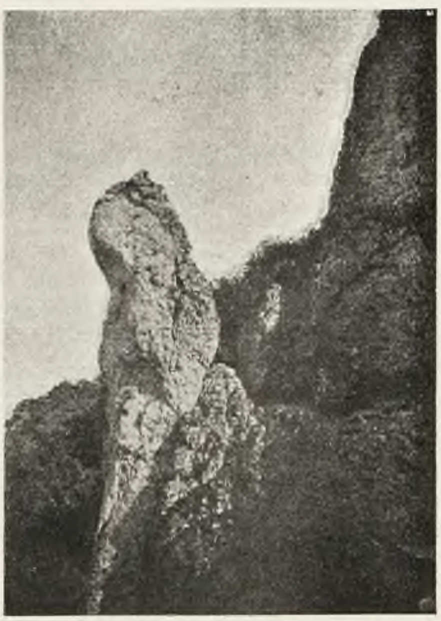
Urocza pustelnia skalista w Kręciłowie na Podolu.
Le délicieux ermitage rocheux à Kręciłowo en Podolie.
The charming solitary rocks at Kręciłowo in Podole.

Wśród skał tych stało ongiś warowne zamczysko Tustań, z którego wiodło ku dolinom i lasom szereg lochów i komór bitych w skałach uryckich.

Obok Lwowa *w Winnikach*, obok lasów sosnowych uderza w niebo tajemnicza „*Czartowska skała*", owiana dziesiątkiem tajemnych, zgrozę budzących klechd. Krzyż na skale stojący ma odpędzać złe uroki, które ongiś nad Skałą władały.

Druga z dziwacznych skał owych w krakowskiem to *Skały w Mnikowie* obok Zabierzowa. Skały te leżące wśród lasów i borów, z miłą wijącą się obok nich rzeczką Zalaską, wołają ku sobie miłośników natury i matki - ziemi naszej, cichym swym romantyzmem i malowniczością położenia.

(szcz)



Dziwaczna skała w Mnikowie pod Krakowem.
Le bizarre rocher de Mników près de Cracovie.
Strange beauty of the rock at Mników near Kraków.



Legendarna Czartowska Skała w Winnikach pod Lwowem.
La légendaire Grotte du Diable à Winniki, près de Léopol.
Legendary Czartowska Skała at Winniki near Lwow.

POLSKA NA DALEKIM ŚWIECIE

SOUVENIRS ET MONUMENTS POLONAIS À L'ÉTRANGER.

THE POLISH REMNATS ABROAD.

Pragniemy przypomnieć polskiemu turyście w dalekich świata stronach, iż znajdzie on w nich niejednokrotnie echa i pamiątki polskiej ziemi i jej dziejów.



Tarcza Książąt Radziwiłów w Muzeum Państwowem w Dreźnie.
Le bouclier des Princes Radziwill au Musée National de Dresde.
The spield of Princes Radziwiłł at the National Museum at Dresden.

Nie możemy i nie pragniemy przedstawić wszystkich pamiątek polskich po obcych krajach rozsianych, ograniczymy się do paru, których podobizny dostępnymi nam były.



Czasza, ofiarowana polskiemu królowi Władysławowi IV. przez Cara rosyjskiego Michała Fiedorowa, w Muzeum Sztuki w Wiedniu.
La coupe offerte au roi de Pologne Ladislas IV. par le tzar Michel Fiedorow (au Musée des Beaux-Arts à Vienne).
The cup offered to the Polish King Władysław IV. by the Russian Tsar Michael Fiedorowicz (The Museum of Art in Vienna).

Smutna powiem nasuwa się uwaga: nie mamy oto dotychczas jakiego takiego bodaj inwentarza i spisu pamiątek polskich na obczyźnie.

Inwentarz taki usiłowało stworzyć grono ludzi światłych i dobrej woli w Warszawie w r. 1907, które pod kierownictwem Fr. Pułaskiego wydało kilka zeszytów albumów „Pamiątki polskie na obczyźnie", niestety, inwentarz ten jest bardzo szczupłym i nie pełnym. Z ilustracji albumu omawianego korzystamy częściowo obecnie.

Pewne szczegóły o pamiątkach polskich wśród obcych podaje monumentalne dzieło Kopery i Pagaczewskiego „Muzeum Polskie (Kraków, 1910), fragmentyczne zaś szczegóły podobne można znaleźć w ilustrowanych czasopismach polskich dawniejszych i współczesnych.



Tablica kamienna w Bolonji z podobizną Jarosława Bogorja Skotnickiego Arcybiskupa Gnieźnieńsko-Poznańskiego.
La plaque commémorative à Bologne avec le portrait de Jarosław Bogorja Skotnicki, Archevêque de Gniezno-Poznań.
A tablet of stone in Bolonia with the fascimile of Jarosław Bogorja Skotnicki, the Archbishop of Gniezno and Poznan.

Wszystko to jednak mało, dlatego też należy obecnie jaknajrychlej pomyśleć o przeprowadzeniu należytego spisu naszych pamiątek wśród obcych, i otoczeniu ich troskliwą opieką.

Z pamiątek polskich wśród obcych podajemy dzisiaj znajdującą się w *Bolonji* w Muzeum miejskiem tablicę kamienną z 1322 r. przedstawiającą pogodzenie się studentów — cudzoziemców korzystających z Wszechnicy bolońskiej z obywatelami Bolonji, którzy ostro przeciw owym studentom występowali. Na tablicy umieszczonym jest Jarosław Bogorya Skotnicki, ówczesny rektor studentów — Polaków w Bolonji, późniejszy arcybiskup gnieźnieńsko - poznański. Tablica była początkowo tympanonem kaplicy.

W katedrze w Innsbrucku na sarkofagu Cesarza Maksymiljana I znajduje się płaskorzeźba Aleks. Coliusa z Mechelnu z r. 1566, przedstawiająca zjazd monarchów: Niemiec, Polski i Czech w Wiedniu w roku 1515. W środku płaskorzeźby widać naszego Zyg-

munta Starego w stroju koronacyjnym z księżniczką Anną, trzymaną przezeń za rączkę.

Wśród galeryj portretów słynnego *zamku w Heidelbergu* uderza polskiego turystę piękny portret Teresy Katarzyny z książąt Lubomirskich Pfalzgrafowej Neuberg. Portret jest dziełem wiedeńskiego portrecisty S. Wagnera.

W *Pałacu Lambert* w Paryżu pozostał do dziś portret Zofji z Czartoryskich ordynatowej Zamoyskiej, założycielki warszawskiego T-wa dobroczynności. Portret jest kopią L. Kaplińskiego z obrazu monachijczyka Fr. H. Fugera.

W Muzeum sztuki w Wiedniu zwraca uwagę kunsztowna czasza ofiarowana królowi Władysławowi IV przez cara Michała Fiodorowa, zdaje się w roku 1635.

W *Muzeum Thorwaldsena w Kopenhadze* znajduje się parę odlewów pomników Kopernika, Księcia Józefa i Włodzimierza Potockiego, młodo zmarłego pułkownika artylerji. Odlew tego właśnie ślicznego, pełnego czaru pomnika, którego oryginał znajduje się



Płaskorzeźba w Katedrze w Insbruku z podobizną Króla polskiego Zygmunta Starego z Księżniczką Anną.
Le bas-relief à la Cathédrale d'Innsbruck, représentant le roi de Pologne Sisismond le Vieux avec la Princesse Anne.
The lowrelief at the Cathedral of Insbruck with the fascimile of the Polish King Zygmunt Stary (Sigismund the Old) with Princess Anne.

w katedrze wawelskiej w miejscu przez Thorwaldsena ustalonym, podajemy.

W *Królewskiej Zbrojowni w Sztokholmie* wisi jako tryumfalna zdobycz nieśmiertelnego Karola XII chorągiew króla Augusta z herbami Rzeczypospolitej i Elektorów saskich.

W państwowym muzeum w Dreźnie spogląda na wędrowca polskiego wspaniała tarcza Radziwiłłów wysokiej wartości zdobniczej, ofiarowana przez Mikołaja Faustyna Radziwiła—Augustowi Mocnemu.

Na *Lessinstrase w Lipsku,* spotyka Polak pomnik grobowy Księcia Józefa, wystawiony w r. 1814 przez adjutantów Księcia, którzy ciało jego zabrali z tamtejszego kościoła Ś-tego Jana do Katedry wawelskiej. Pomnik ten odnowiony został w r. 1876 przez b. Galicyjski Wydział Krajowy.

W *Akademji wojskowej Stanów Zjednoczonych A. P. w West - Point* nad Hudsonem wznosi się pomnik ku czci budowniczego dawnego fortu a obecnej Akademji, Tadeusza Kościuszki. Pomnik zbudowany został w r. 1830 z inicjatywy i składek uczniów Akademji.

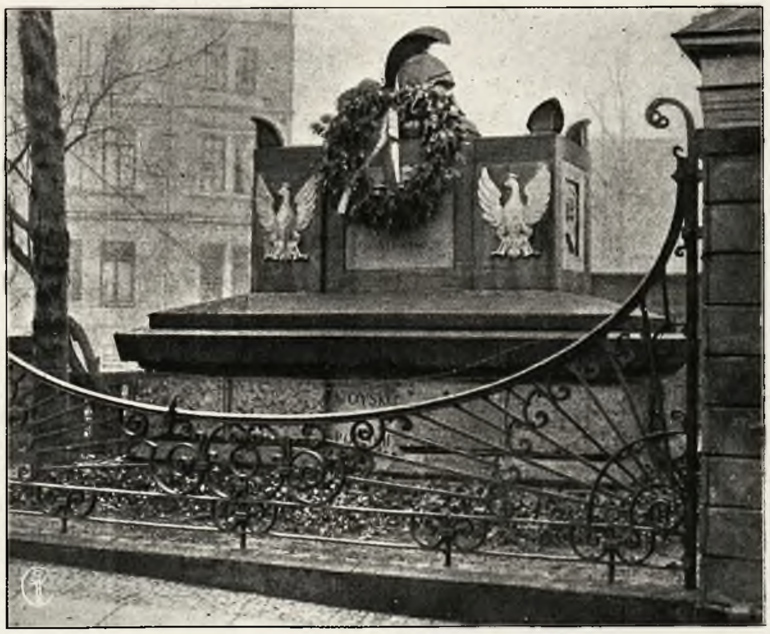
W *stolicy Peru, Limie,* jeden z głównych placów nosi nazwę „Placu Polski". Na placu tym wzniesiony został twarzą ku wspaniałej katedrze pomnik Inż. Habicha, wybitnego Polaka, który w rozsypce popowstaniowej znalazła swą drugą Ojczyznę w Peru, i wszystkie jej siły swe poświęcił.



Sztandar Króla Augusta z herbami Rzeczypospolitej i Elektorów saskich w Zbrojowni w Sztokholmie.
L'étendart du roi Auguste avec les armoiries de la République et des Électeurs de Saxe à l'Arsenal de Stockholm.
The banner of King August with the coat of arms of Poland and the Saxon Electors in the Armoury in Stockholm.



Model pomnika Włodzimierza Potockiego dłuta Torwaldsena w Kopenhadze.
Le projekt du monument Wladimir Potocki modelé pai Torwaldsen à Copenhague. (Au Museau de Thowaldsen).
The model of the statue of Wladimir Potocki at Kopenhagen. Work of Thorwaldsen.(The Museum of Thorwaldsen.)



Pomnik Ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku na Lessingstrasse.
Le monument du Prince Joseph Poniatowski à Leipzig, Lessingstrasse.
The statue of Prine Joseph Poniatowski on Lessingstrasse in Leipzig.

AVIS IMPORTANT AUX TOURISTES SE RENDANT EN POLOGNE

PRÉSCRIPTIONS AYANT TRAIT AUX PASSEPORTS.

Avant leur départ en Pologne les étrangers doivent se munir de passeports et les faire viser par un des Consulats Polonais. Les passeports peuvent être délivrés pour une durée de quelques années même tandis que les visas ne sont valables que quelques semaines au plus, dépendemment du but du voyage. Immédiatement aprés leur arrivée en Pologne au lieu de leur séjour stable ou temporaire les étrangers devront présenter leur passeports au bureau relatif du Commisariat du Gouvernement ou autre autorité compétente. Cette formalité peut être remplie en leur lieu et place par l'administrateur ou le gérant de la maison. Dans le cas ou les étrangers voudraient prolonger leur séjour au délà du temps prévu par le visa, ils devront se présenter personnellement au Commisariat du Gouvernement ou à la Starostie afin d'obtenir la prolongation de la validité du visa.



Teresa Katarzyna z Książąt Lubomirskich Pfalzgrafowa Neuburg, pendzla S. Wagnera w Zamku w Heidelbergu

Thérèse-Catherine Neuburg, née Lubomirska, Comtesse du Palatinat, tableau de S. Wagner au château de Heidelberg.

The picture of Theresa Catherine Pfalzgraf Neuburg née Lubomirska, painted by S. Wagner, at the castle of Heidelberg (Germany).

PRÉSCRIPTIONS RÉGLANT LA RENTRÉE ET LA SORTIE DE POLOGNE DES MONNAIES.

Toute personne quittant la Pologne dans le but touristique ou autre a droit de prendre avec elle 1,000 zlotys or ou leur équivalent en quelque monnaie étrangère à la base de son passeport sans permission spéciale. Dépendemment de la durée ou du but du voyage les Chambres dites du Trésor (Izby Skarbowe) délivrent des licences spéciales pour l'exportation de sommes plus importantes. Pour les sommes ne dépassant pas 2,000 zlotys or ou leur équivalent, ces licences sont accordées facilement et délivrées immédiatement. Quant à l'exportation des sommes supérieures à 2,000 zlotys or ou à leur équivalent on est tenu de déposer une requète dûment motivée au bureau spécial de la Chambre du Trésor (Izba Skarbowa) qui fait connaître sa décision dans l'espace de 1 à 3 jours. Ces bureaux se trouvent auprès de 8 Chambres du Trésor à Varsovie, Cracovie, Lwów, Poznań, Grudziądz, Vilno, Lodz, Łuck et aussi à la Voïevodie de Katowice. Ces bureaux sont seuls autorisés à délivrer ces permis.

Quant à l'entrée de l'argent dans le pays il n'existe pas de resrictions la limitant, néanmoins la somme apportée est vérifiée à la frontière et nul ne peut sortir une somme supérieure à celle qu'il a apportée.

PRÉSCRIPTIONS RÉGLANT LA SORTIE ET L'ENTRÉE DES BAGAGES.

Les voyageurs emportant à l'étranger des bagages plus importants ont le droit de les faire visiter et sceller sur place par l'Office des Douanes afin d'éviter les inconvénients des pénibles visites de bagages aux frontières. A la base d'un permis spécial



Plac „de la Pologne" w Limie, stolicy Peru.
„Place de la Pologne" à Lima, capitale du Pérou.
„Square de la Pologne" in Lima, capital of Peru.

délivré par cet Office, on a le droit de rentrer ces mêmes bagages, sans avoir à payer aucun droit d'entrée. Dans le cas où on emporte avec soi des objets d'usage non courant (par exp. de la bijouterie), frappés de droit de douane, on est tenu d'obtenir une permission spéciale.

Quant à l'entrée des bagages, il existe, il est vrai, des restrictions, néanmoins les étrangers sont traités par les agents de la douane, avec égards et individuellement, dépendamment du caractére et des buts de leur voyages en Pologne. Tout étranger peut apporter avec lui quelques vêtements de rechange (pas trop nombreux), quelques paires de chaussures, du linge de rechange, une machine à écrire, si toutefois elle sert à l'usage personnel, un appareil photographigue (un photographe de profession peut en possêder plusieurs) et autres menus objets. Dans le cas ou un étranger apporte avec lui des objes taxés dont la nécessité pour son usage personnel semble douteuse, l,Office de Douanes se borne à prêlever une prime d'assurances correspondante à la valeur de la taxe frappant l'objet laquelle est remise au voyageur à sa sortie du pays, s'il prouve qu'il remporte lesdits objets.

THE PASSPORT REGULATIONS FOR THE FOREIGNERS IN POLAND

The foreigner having obtained the passport must get at the Polish consulate a visa for entry to Poland. The passpart can be obtained for several years while the visa is granted for a much shorter period (for several weeks) it depends what is the object of the entry to Poland. When the foreigner arrives in Poland to the place of his temporary or permanent address he should present his passport to the authorities of „Komisarjat Rządu" (Government Commissariat) or any other competent authority. These formalities can be fulfilled by the administrator of the house where the foreigner stays.

If the foreigner wants to stay longer in Poland and the visa has expired he must go personally to the Komisarjat Rządu or Starostwo in order to prolong his visa.

WHAT CAN THE FOREIGNER BRING WITH HIM TO POLAND

There are no restrictions in bringing money to Poland. But the sum in possession when leaving Poland must not exceed the sum which was brought.

There are certain baggage restrictions. But the Polish frontier custom authorities are very considering and treat each case individually according to the character of the foreigner and the object of his entry.

Every foreigner can bring as many suits as he likes (only not too many) pairs of boots, underclothing, one typewriter (for his own use), one camera (professional photographer can bring more). When the foreigner brings to Poland articles which are not free of custom duty and they do no seem indispensable for him the custom autorities do not charge those articles but take a money deposit which they return when the owner leaves the country.

Representatives of foreign countries, members of the diplomatic corps can bring all kind of things (porcelain, wine, fruits). But the permission to import them free of custom is granted by the Ministry of Finance.



Zofja z Czartoryskich Zamojska, pendzla monachijczyka H. Fugera w Pałacu Lambert w Paryżu.

Sophie Zamoyska née Czartoryska, tableau du Munichois Fr. H. Fuger au Palais Lambert á Paris.

The picture of Sophie Zamoyska nee Czartoryska painted by a Munich painter Fr. H. Fuger, at the Lambert Palace in Paris.

Wybitni cudzoziemscy goście w Polsce w ostatnich miesiącach.

Les étrangers de marque en Pologne au cours de ces derniers mois. Prominent foreign visitors in Poland during the last months.



Na zaproszenie PEN-Klubu przybył do Polski na parę tygodni świetny pisarz angielski G. K. Chesterton.

L'éminent écrivain anglais, G. K. Chesterton, s'est rendu à l'invitition du PEN-Club en Pologne pour y passer quelques semaines.

The prominent English writer G. K. Chesterton accepted the invitation of the Pen Club and came for several weeks to Poland.



Jego Em. Kardynał Prymas Anglji Bourne bawił w Polsce w maju 1927 r. Zwiedził on stolicę i szereg miast większych, między innymi niezwykle malowniczy Łowicz, w którym udzielał dzieciom Sakramentu bierzmowania.

Son Éminence le Cardinal Primat d'Angleterre Bourne a fait un séjour en Pologne au mois de Mai 1927. Il a visité la capitale ainsi que plusieurs grandes villes, entre autres la ville de Łowicz, pittoresque entre toutes, où il a administré aux enfans le Sacrement de la Confirmation.

His Eminency Cardinal Bourne, Primate of England stayed in Poland in the month of May of the current year. He has visited the capital and several other large towns in Poland among them Łowicz, extremely picturesque, where he conferred upon the children the Sacrament of Confirmation.



Zainteresował się polską kulturą literacką znakomity pisarz niemiecki T. Mann, a celem poznania jej przybył w kwietniu 1927 r. do Warszawy.

Le grand écrivain allemand, T. Mann, qui porte un vif intérêt à la culture littéraire en Pologne, a voulu l'étudier de près, ce qui a valu à la ville de Varsovie sa présence au mois d'avril dernier.

The prominent German writer T. Mann came to Warsaw.



Świetna publicystka duńska Karin Michaelis bawiła niedawno w Warszawie celem wygłoszenia kilku swych interesujących prelekcji i poznania stolicy Polski.

La brillante journaliste danoise, Mme Karin Michaelis, a séjourné avant peu à Varsovie, afin d'y donner quelques conférences très suivies et de visiter la capitale de la Pologne.

The well known Danish authoress Karin Michaelis a short time ago stayed in Poland to deliver some interesting lectures and to become acquainted with Warsaw.



W ostatnich dniach maja obradował w Warszawie Zjazd Lekarzy Słowiańskich, który zgrupował przedstawicieli świata lekarskiego Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji i Polski.

A la fin du mois de Mai a eu lieu à Varsovie le Congrès des médecins Slaves, qui a réuni les représentants du monde médical de la Théquo-Slovaquie, de la Yougoslavie, de la Bulgarie et de la Pologne.

During the last days of the month of May the Congress of Slavonic Surgeons took place at Warsaw. The countries of Czechoslovakia, Jugoslawia, Bulgaria and Poland were represented at the Congress.



Dawny, szczery rosyjski przyjaciel Polski, świetny poeta Konstanty Balmont bawił w Warszawie i w Zakopanem. Balmont zajmuje się w tej chwili szczególniej twórczością zmarłego niedawno, jednego z najpotężniejszych poetów polskich, Jana Kasprowicza.

Un ami russe de la Pologne, aussi constant que sincère, le brillant poète, Konstanty Balmont, a fait récemment un séjour à Varsovie et à Zakopane. Il consacre en ce moment une attention spéciale à l'activité et à l'oeuvre de Jan Kasprowicz, un des plus puissants poètes polonais, décédé l'année dernière.

Prominent russian poet Constantine Balmont the old friend of Poland stayed in Warsaw and Zakopane. At the present time Balmont is studying the works of Jan Kasprowicz, one of the most powerful Polish poets, who died a short time ago.



W dniach od 30. V. do 5. VI. 1927 r. obradował w Warszawie świetnie zorganizowany IV Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej, który zgromadził przedstawicieli 36 państw świata.

Entre le 30 Mai et le 5 Juin s'est tenu à Varsovie le Congrès International de Médecine et de Pharmacie militaires, remarquablement organisé, et qui a réuni les représentants de 36 États différents.

The debates of the IV International Congress of Military Medecine and Pharmacology lasted in Warsaw from May 30th to June 5th. 36 countries were represented at the Congress.



Pomnik Tadeusza Kościuszki w West - Point w Stanach Zjednoczonych.
Le monument de Thaddée Kościuszko à West-Point aux Etats - Unis.
The statue of Tadeusz Kościuszko at West-Point in the United States.

RYBOŁÓSTWO SPORTOWE W POLSCE

Polska słynie z wód rybnych, które miłośnikom sportku wędkowego dostarczają niezapomnianych wrażeń.

Tutaj na pierwszem miejscu wymienić należy przedewszystkiem rzeki, mające swe źródła w Tatrach i Karpatach, gdyż rzeki te obfitują w ryby z gatunku łosiowatych, a więc łososia, głowacicę, tracie, pstrągi i lipienie.

Właściwą domeną łososia jest górny bieg Dunajca, a więc Biały i Czarny Dunajec, które pod Nowym Targiem łączą się w jedną rzekę.

Nowy Targ, Waksmund, Łopuszna, Harklowa, Huba, Maniowy i Frydman — oto miejscowości, gdzie łatwo o łososia.

Dzierżawcą tych rewirów od Poronina po Czorsztyn (około 50 klm. wody) jest krakowskie „*Towarzystwo Miłośników Sportu Wędkowego*", na czele którego stoi p. Kazimierz Zieliński, a jako protektor Senator prof. Dr. Juljan Nowak, zasłużony pionier sportu muchowego w Polsce.

Towarzystwo to, liczące 40 członków, jednoczy najwybitniejszych sportowców - rybaków, posiada własną wylęgarnię ryb łososiowych, prowadzoną pod wytrwałem kierownictwem D-ra Ptasia i własny „*Dom rybacki*" z garażami na Kowańcu w Nowym Targu.

Licencji rybackich udziela Zarząd Towarzystwa, Kraków, Rynek 39.

Regulamin Towarzystwa jest bardzo surowy. Łowienie na sieci, żywą przynętę, a nawet w pewnych wypadkach na obrotka, jest zakazane.

Czas ochronny łososia i pstrąga zaczyna się 1-go września i trwa do wiosny.

Od Czorsztyna po Krościenko rybak zachwyca się przepięknym krajobrazem górskim i rzeką wijącą się wśród lasów i skalistych Pienin, mając możność spotkania się na każdym większym prądzie z łososiem, a na spokojnych płaniach z grubym pstrągiem i lipieniem.

Łososie i trocie dunajeckie dochodzą do 12 kg. wagi, ale przeciętna ich waga wynosi od 3 — 6 kg., za to w rzece Redzie na Pomorzu, tudzież w Brdzie (Wojew. Poznańskie) i w Wiśle trafiają się sztuki znacznie większe.

Z innych rzek Województwa Krakowskiego jako wody pstrągowe wymienić należy Skawę, zwłaszcza koło Makowa i Skawiec z dopływem Skawicą, Sołę koło Żywca i Kęt i Rabę koło Myślenic.

Zresztą pstrągi trafiają się prawie w każdej rzece Podkarpacia.

Osobliwych jednak wrażeń rybackich dostarczają takie rzeki, jak Świca, gdzie trafiają się kilkukilowe pstrągi, Łomnica, a zwłaszcza Bystrzyca, Czeremosz i Prut. W tej ostatniej poławia się także głowacicę (Salno Hucho).

Pstrąg trzyma się także niektórych wód Województw Wileńskiego i Nowogródzkiego, a więc Wilji i Niemna.

Szczególniej okazowe egzemplarze pstrągów i lipieni trafiają się w rzece Oszmiance na Wileńszczyźnie.

Najwłaściwszą porą połowu pstrągów jest w Polsce miesiąc maj—sierpień, połowu łososia czerwiec—lipiec, a lipienia wrzesień — listopad.

Zwolennicy połowu szczupaka, karpia, węgorza i innych ryb wód słodkich mają w Polsce do wyboru rewiry jeziorne i rzeczne.

Przedewszystkiem Polesie, kraj bagnisty, o charakterze zupełnie pierwotnym, miejscami przypominający jakąś puszczę przedhistoryczną, jest pełen ryb i dzikiego ptactwa.

Kto choć raz był na Polesiu, czy to jako rybak, czy też jako myśliwy, tego ten dziwny, ponury i bagnisty kraj pociąga już na zawsze swoim nieprzepartym urokiem prymitywizmu i egzotyczności, jakiej się już nie spotyka w całej zachodniej Europie.

Rybak ma tam możliwość porania się z olbrzymimi szczupakami, sumami i wszelaką inną rybą.

Kogo zaś więcej pociągają jeziora, ten niechaj jedzie na Wileńszczyznę, nad jeziora Suwalskie lub na Pomorze, gdzie zwłaszcza nie należy pominąć jeziora Wdzydzkiego. Trafiają się tam pstrągi jeziorne dochodzące do 12 kg. wagi. *Jan Lankau.*

CAISSE POSTALE D'EPARGNE

La Caisse Postale d'Epargne fut fondée en 1919, mais son organisation actuelle a été arretée par le décret du Président de la République du 27. VI. 1927. (Journal Officiel de la Rép. Pol. Nr. 55.).

SIEGE SOCIAL VARSOVIE 9 RUE JASNA

SUCCURSALES: KATOWICE, CRACOVIE, POZNAŃ

Président: M. Emile Szmidt, Docteur en Droit

Vice-Président: M. Thadée Michcinski

L'activité de la Caisse Postale d'Epargne embrasse:

Acceptation de dépots d'épargne portant intérêt.

Operations par mandats-chèque.

Achat et vente de titres et devises cotés aux Bourses Polonaises pour le compte et à l'ordre des clients deposants à titre d'épargne ou titulaires des comptes courants ordinaires ainsi que l'acceptation en dépot de titres.

Recouvrements des effets de commerce.

Achat d'effets publics (placement des disponibilités en effets publics d'Etat et communaux).

Placements des emprunts d'état et communaux.

Avances à court terme.

Les dépots d'épargne, acceptés par la Caisse Postale d'Epargne se divisent en trois groupes : dépots ordinaires, à prime et valorisés. Chaque versement à titre de dépot ordinaire ne peut être inférieur à 1 zloty. Ces versements peuvent être effectués aux caisses du Siège Social ou des succursales de la Caisse Postale d'Epargne ainsi que par l'intermédiaire de chaque bureau de poste. Il est délivré à chaque déposant un livret. Chaque bureau de Poste rembourse immédiatement les sommes déposées ne dépassant pas cinquante zlotys, sur simple présentation du livret, et les sommes supérieures après avis préalable du demandeur à la Caisse Postale d'Epargne. Mais aux guichets de la Caisse Postale d'Epargne on rembourse les sommes déposées immédiatement indépendemment de leur montant.

Les dépots à prime sont acceptés aux conditions suivantes : toute personne déposant systématiquement 7 zlotys par mois touche après 10 ans un capital de 1.000 zlotys. On peut toutefois toucher cette somme avant l'expiration de ce délai si le numéro porté sur le livret sort au tirage. Les tirages ont lieu chaque trimestre. Trois numéros sur mille sortent. Les dépots valorisés ne sont acceptés qu'à terme de six mois; les versements peuvent être effectués soit en or et monnaies étrangères soit en zlotys . Aucun versement ne peut être inférieur dans le premier cas à 100 zlotys or et dans deuxième à 10,000 zlotys.

Les dépots ordinaires rapportent 7 % et les dépots valorisés 5 % par an.

Au 1 mars 1925 le nombre le total des déposants à titre d'épargne à la Caisse Postale d'Epargne était de 117.982 et la somme totale déposée de 28.676.398 zlotys.

Quant aux opérations par chèques la Caisse Postale d'Epargne accepte également des versements et effectue des payements non seulement à ses caisses mais aussi par l'intermédiaire des bureaux de poste. Ceci simplifie et facilite les payements par chèque et virements sur les comptes courants dans tout le pays.

Au 1-er Mars 1927 le nombre des titulaires de comptes courants ordinaires à la Caisse Postale d'Epargne s'élevait à 50.851 et la somme déposée à leurs comptes à 106.244.635 zlotys. Le total des opérations effectuées par chèque s'élevait au cours des premiers mois de 1927 à environ 1,2 milliards de zlotys par mois dont 60 % constituaient les virements.

Pour le compte et à l'ordre des clients-déposants à titre d'épargne et des titulaires des comptes courants ordinaires la Caisse Postale d'Epargne effectue : le recouvrement des effets de commerce, l'achat et la vente des titres cotés aux Bourses Polonaises; elle accepte en outre les titres en dépot et loue des coffres - forts (safes).

Quant aux apérations actives, la Caisse Postale d'Epargne se borne à accorder des crédits aux Caisses Communales d'Epargne et aux Coopérativés de Crédit, à concéder des prêts sur dépot de valeurs à dividende et de titres hypothecaires.

En outre elle place de ses disponibilités en effets publics (d'Etat et communaux), hypothécaires et certaines valeurs à dividendes. Le montant des ces valeurs en portefeuille a dépassé en mars 1927 60 millions de zlotys.

La Caisse Postale d'Epargne possède 27 immobiliers dont la valeur d'après son bilan au 31 Décembre 1926 représentait 22,7 millions de zlotys.

Ces immobiliers contiennent au total 3475 pièces utilisées pour les bureaux de la Caisse Postale d'Epargne et pour les appartements de ses employés; un nombre notable de fonctionnaires de l'Etat en profite également.

La Caisse Postale d'Epargne est la plus grande institution d'épargne et de virement de tout le pays.

PIONIERSKA INICJATYWA TARGÓW

Zeszłoroczny przebieg Targów Wschodnich o bogato urozmaiconym programie unaocznił dobitnie raz jeszcze, jak rozległe pole działania one obejmują, w jak rozlicznych i wielostronnych kierunkach praca ich się rozwija i jak głęboko zahacza ją ona najważniejsze zagadnienia naszego życia gospodarczego.

Do poprzednich ich sukcesów dorzucił rok ubiegły nowe, równie cenne, poważne i chlubne zdobycze, Utrwaliły one na nowo powszechną o Targach Wschodnich opinję, że są one jednym z najżywotniejszych czynników twórczego naszego rozpędu, budzącym inicjatywę, energję i przedsiębiorczość. Z właściwą sobie rzutkością i prężnością umieją one rozszerzyć ramy swej pracy ściśle targowej i stwarzać ośrodki propagandowe dla wszelkiego rodzaju wysiłków twórczej inicjatywy. Nie poprzestają one na organizowaniu dorocznem samej wystawy eksponatów, stają się coraz bardziej terenem, na którym rodzą się i realizują pomysły i inspirację, dające skuteczną podnietę szeroko zakrojonym akcjom na rozmaitych polach pracy społecznej.

Obecnie Targi Wschodnie znajdują się w pełnym toku organizacyjnych prac przygotowawczych do swej siódmej z rzędu kampanji. Liczą też one i tym razem z całą pewnością na wyniki pomyślne, gdyż rozwijają się w atmosferze szczególnie sprzyjającej. Jesteśmy bowiem w okresie stałego polepszania się naszej wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Stoimy bezpośrednio przed sfinalizowaniem na korzystnych warunkach pożyczki państwowej i przed definitywną stabilizacją naszej waluty, w obliczu zrównoważonego budżetu, rosnących dochodach państwowych, potanienia kredytu i widocznej poprawy konjuktury eksportowej dla najważniejszych gałęzi naszej produkcji.

Horoskopy więc VII Targów Wschodnich przedstawiają się doskonale, zwłaszcza, że odbywać się będą we wrześniu od 4 do 15 w przededniu ostatecznych rokowań o zawarcie z państwami sąsiedniemi traktatów handlowych, które otworzą przed niemi nowe kierunki pracy i nowe perspektywy rozwoju.

Oparte o historyczne tradycje swego miasta, czerpiąc rację bytu i podstawy rozwoju z naturalnych warunków jego geograficznego położenia, Targi Wschodnie urządzają w związku ze swą siódmą z rzędu wrześniową kampanję, Ogólno - Polską Wystawę Komunikacyjną dla tem silniejszego zaakcentowania idei przewodnich, którym od początku swego istnienia tak skutecznie służą.

Organizowana pod hasłem „Polska jako kraj tranzytowy" Wystawa Komunikacyjna, której plan, od kilku lat już zarysowany, obecnie dopiero doczekał się sposobnego momentu realizacji, ma za zadanie uwydatnić międzynarodowe znaczenie Polski dla Europy zachodniej i środkowej w jej stosunkach gospodarczych ze Wschodem i południowym Wschodem. W tym celu przedstawi ona całokształt naszych urządzeń i środków komunikacyjnych na tle ich geograficznego położenia, z punktu widzenia ich zdatności do obsługi międzynarodowego ruchu osobowego i towarowego.

Z uwagi na wydatne postępy, jakie organizacja i wyposażenie urządzeń komunikacyjnych w Polsce od chwili odbudowy państwa poczyniły, Wystawa będzie miała wybitną wartość wychowawczą i dydaktyczną, gdyż uzmysłowi społeczeństwu cały ogrom dokonanej na tem polu pracy, technicznej i organizacyjnej. Zarazem zaś odda wartościowe usługi ogólnopaństwowej propagandzie na terenie zagranicznym, wobec rozgłosu i wziętości, jaką Targi Wschodnie od szeregu lat na tym terenie się cieszą.

Nie zaniedbując jednak nigdy, nawet w okresie najgorętszych prac przygotowawczych do jesiennej kampanji, swych głęboko pojmowanych obowiązków cywilyzacyjnych i swej pionierskiej roli inicjatorki zbiorowych poczynań, ogólno - społeczne cele mających na oku, powzięła Dyrekcja Targów Wschodnich szczęśliwą myśl urządzenia w czasie od 3 do 16 czerwca b. r. wielkiej Ogólno - Polskiej Wystawy Sportowej, połączonej z całym szeregiem uroczystości, widowisk i międzynarodowych zawodów sportowych.

Bujny i coraz żywszy rozkwit życia sportowego w Polsce, żywiołowy wprost rozmach, jakie ono w ostatnim czasie przybiera i mnożące się objawy gorącego zainteresowania się sprawami wychowania fizycznego i tężyzny fizycznej ze strony całego społeczeństwa, nadają tej imprezie szczególną żywotność i aktualność.

Przypada ona właśnie na czas, kiedy lwowski Sokół - Macierz obchodzić będzie swój 60-letni jubileusz. Zjazd jubileuszowy skupi niewątpliwie wielkie rzesze z całej Polski i da również Sokolstwu możność zorganizowania własnego działu na wystawie, która ma być pokazem dotychczasowych wyników pracy polskiej na polu wychowania fizycznego i rozwoju sportów w Polsce.

W dniu, w którym niniejszy numer „Turysty" opuści prasę, pierwsza, na szeroką skalę zakrojona, Ogólno - Polska Wystawa Sprotowa będzie już otwarta. Jak słuchy chodzą, inicjatywa Targów Wschodnich i tym razem padła na grunt podatny, gdyż cały szereg działów wystawy zgromadził poważne zastępcy wystawców, tak, że w swym całokształcie da ona wszechstronny i wyczerpujący obraz obecnego stanu ruchu sportowego w Polsce, jak też przedstawi bogate możliwości jego dalszego rozwoju.

Nie ulega wątpliwości, że wobec powszechnego zainteresowania, jakie dla spraw sportowych przejawia się specjalnie we Lwowie, który w historji polskiego życia sportowego zajmuje pod wielu względami przodujące stanowisko, Wystawa Sportowa zorganizowana przy współdziale wybitnych sił fachowych i czołowych przedstawicieli wszystkich związków sportowych z całego kraju ma zapewnione powodzenie.

LA FOIRE ORIENTALE DE LWOW

La Foire Orientale de l'année dernière a prouvé une fois de plus avec éclat combien son activité est vaste et hétérogène et à quel point elle touche de près aux plus graves problèmes de notre vie économique.

A ses succès des années précédentes l'année dernière en a ajouté de nouveaux non moins brillants et précieux et dont elle peut s'enorgueillir. Elle a une fois de plus confirmé l'opinion qu'elle avait acquise, d'être un des facteurs les plus vitaux de notre essor et un de ceux qui éveillent l'initiative et l'esprit d'entreprise. Avec la hardiesse et l'expansivité qui la caractérisent elle sait élargir les cadres de son activité propre et créer des foyers de propagande pour toute initiative créatrice. Elle ne se borne pas à organiser son exposition annuelle, mais elle devient de plus en plus un terrain sur lequel naissent et prennent corps des idées lesquelles stimulent efficacement des entreprises de grande envergure dans les différents plans de l'activité sociale.

En ce moment les travaux préparatoires pour la septième campagne de la Foire Orientale battent leur plein. Cette fois encore avec certitude ils escomptent un brillant succès, d'autant plus qu'ils se développent dans une atmosphère exceptionnellement favorable. Nous sommes à la veille de la contractation par l'Etat à des conditions favorables d'un emprunt étranger et de la stabilisation définitive do notre monnaie, le budget de l'Etat est équilibré et ses revenus augmentent tandis que le taux du crédit baisse et que les conjonctures pour l'exportation de nos principaux produits industriels, s'améliorent de façon évidente.

Les prédictions conjecturales pour la septième Foire Orientale sont excellentes et d'autant plus qu'elle aura lieu du 4 au 15 Septembre, à la veille des pourparles finals pour la conclusion des traités de commerce avec les Etats voisins lesquels ouvriront devant elle de nouvelles perspectives de développement.

Se basant sur les traditions historiques de la ville de Lwow, étayant sa raison d'être et son développement sur les conditions naturelles de sa situation géographique, la Foire Orientale organise parallelement à sa septième campagne de septembre une Exposition Polonaise des Communications afin d'accentuer ainsi les idées conductrices dont elle s'est fait le champion depuis le début de son existence.

Organisée sous le mot d'ordre „La Pologne pays Transitaire" l'Exposition des Communications (pour la réalisation du projet de laquelle, bien qu'élaboré depuis quelques années, le moment propice est justement venu) a pour but de mettre en relief la portée internationale du rôle de la Pologne dans les relations économiques de l'Europe Occidentale et Centrale avec l'Orient et Sud-Est. Dans ce but elle présentera l'ensemble de nos installations et moyens de communications en rapport avec leur situation géographique et cela du point de vue de leur aptitude de desservir le trafic international des passagers et des marchandises.

Etant donnés les remarquables progrés réalisés en Pologne, depuis la restauration de son indépendance, quant à l'organisation et à l'aménagement technique des communications, cette exposition aura une grande portée éducatrice et didactique, car elle permettra à la société de se rendre compte de l'immense labeur accompli dans ce domaine. En même temps grâce à sa notoriété et à l'intèret qu'elle suscite depuis plusieurs annèes, elle rendra d'appréciables services à notre propagande officielle.

D'autre part, soucieuse toujours — et même à l'èpoque des préparatifs les plus fièvreux de sa campagne d'automne — de ses devoirs civilisateurs et de son rôle d'initiatrice d'entreprisese collectives à caractère social, la Direction de la Foire de Lwow conçut l'heureux projet d'organiser du 3 au 16 Juin courant une grande exposition sportive polonaise, accompagnée d'une série de solennités, spectacles et matchs sportifs internationnaux.

L'extraordinaire élan, de plus en plus rapide et tout-à-fait élémentaire ces derniers temps, de la vie sportive en Pologne, ainsi que les indices multiples et fréquents de l'interet des grandes masses de la société pour l'éducation et la culture physiques, assurent à cette entreprise l'actualité et une vitalité particulière.

Cette exposition coincidera avec la solennité du 60-e anniversaire du nid-mère de l'Association des Sokols. Le congrés des Sokols de tout le pays, convoqué à Lwów pour célébrer cet, anniversaire, leur permettra d'organiser à l'Exposition, leur propre section, afin de présenter aux visiteurs les résultats obtenus jusqu'à présent sur le champ de l'éducation physique et du développement des sports en Pologne.

Au moment où le présent numéro du „Touriste" sortira des presses, la premiére Exposition Sportive Polonaise ébauchée à une grande échelle sera déja inaugurée. Des bruits nous parviennent selon lesquels cette nouvelle initiative de la Direction de la Foire Orientale cette fois encore a été donnée à propos: les différentes sections de l'Exposition ont attiré de nombreux exposants, de sorte que dans son ensemble l'Exposition donnera non seulement une fidèle image de l'état actuel du mouvement sportif en Pologne mais aussi projettera une lumiére sur les riches possibilités de son épanouissement futur.

Le vif intérêt que témoigne pour les sports toute la population de Lwów, lequel sous nombre de rapports joue dans la vie sportive polonaise, une rôle préponderant, et le concours prêté par les meilleurs spécialistes et les plus brillants représentants de toutes les associations sportives du pays à l'organisation de cette exposition sont les meilleurs gages de son succès.

NOWE SCHRONISKA WYSOKOGÓRSKIE
TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO W KARPATACH WSCHODNICH

Radosną wiadomość notujemy na łamach naszego pisma: oto dwa dzielne oddziały Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego we Wschodniej Małopolsce otwierają uroczyście w połowie czerwca 1927 r. dwa nowe schronienia wysokogórskie. Pierwsze z nich, schronisko na Jali w Gorganach, wybudowane staraniem i kosztem Lwowskiego Oddziału P. T. T. otwarte zostanie w dniu 16 czerwca 1927 r., drugie zaś schronisko im. Hermana Hofbauera na Zaroślaku pod Howerlą wybudowane przez Oddział Stanisławowski P. T. T. otwarte zostanie w dniu 19 czerwca 1927 r.

Cieszymy się szczerze z tych nowych pięknych placówek polskiej turystyki wysokogórskiej a Twórcom ich składamy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

KRONIKA TURYSTYCZNA
POLSKA W PLANACH TURYSTYCZNYCH ŚWIATOWEGO BIURA PODRÓŻY THOS. COOK AND SON, LTD

Dzięki usilnym staraniom i pracom naszego Ministerstwa Komunikacji, Polska weszła wreszcie w plany turystyczne światowej organizacji podróżniczej Thos Cook and Son, Ltd w Londynie.

Cook otrzymał prawo sprzedaży biletów P. K. P. w swych biurach zagranicznych, pod warunkiem organizowania wycieczek zagranicznych do naszego kraju.



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zwiedza Pawilon Związku Uzdrowisk Polskich na Międzynarodowej Wystawie Sanitarno-Higienicznej w Warszawie. Pan Prezydent raczył w Pawilonie owym przyjąć z rąk naszego Redaktora pierwszy numer „Turysty".

W myśl umowy owej Cook w swym planie wycieczkowym na lato 1927 (Summer Holidays 1927) uwzględnia już kilka wycieczek do Polski. Pierwsze z nich, to wielkie wycieczki do „Pięciu Stolic Europy" („Select Escorted tours visiting five Capitals of Europe"), które mają wyruszyć 15 czerwca, 6 lipca 3 sierpnia i 7 września 1927 z Londynu, a zwiedzić mają Innsbruk, Salzburg, Pragę, Wiedeń, Budapeszt, *Kraków, Wieliczkę i Warszawę*, a wreszcie Berlin. Koszt każdej wycieczki powyższej obliczony jest w wysokości 115 funt. szterlingów. Każda wycieczka będzie trwać 28 dni, z których na Polskę przypada 5 dni.

Cook organizuje dalej tanią wycieczkę do Polski, t. zw. „Popularna wycieczka Nr. 114" która wyjedzie do Polski, zwiedzi również Austrję, Czechosłowację i Niemcy. Z 18 dni tej wycieczki, przypada na pobyt w Polsce 5 dni. Koszta wycieczki obliczone są na 40 funtów.

W związku z powyższymi wycieczkami zamieszcza oficjalny miesięcznik Cook'a „The Travellers Gazette" Nr. 4 z 1927, 2 kolumnowy artykuł informacyjny o Polsce, „Poland: A Land of Contrasts" pióra Maxwela Frasera. (szcz)

MŁODZIEŻ SZKOLNA I TURYSTYKA

Wydział higjeny szkolnej min. oświaty przystępuje do zrealizowania planu ożywienia ruchu tyrystyczno-krajoznawczego wśród młodzieży szkolnej. Powołano do tego specjalną komisję, która opracowała instrukcję i regulamin wycieczkowy, oraz wyda przewodnik, uwzględniający najbardziej interesujące punky kraju.

Zainicjowana przez min. oświaty na początku b. r. szkolnego zbiórka pieniędzy wśród młodzieży na domy wycieczkowe przyniosła 240 tys. zł., z których 150 tys. zł. przeznaczono na budowę domu wycieczkowego w Krakowie, 50 tys. zł. na takiż dom w puszczy Augustowskiej. W dalszych planach przewidziana jest budowa szeregu mniejszych domów wycieczkowych, szczególnie na Podhalu, oraz uzupełnianie wyposażenia istniejących już domów.

ASOCYACYA SŁOWIAŃSKICH TOWARZYSTW TUSTYCZNYCH W POLSCE

Kierownictwo Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych przeszło z rąk Klubu Czechosłowackich Turystów na rok bieżący w ręce Polskiego Tow. Tatrzańskiego. Prezydjum Asocjacji stanowią obecnie: inż. Czerwiński prezes, prof. Goetel wiceprezes, i mjr. Romaniszyn sekretarz. Asocjacja ma wydać w bieżącym roku w języku polskim i francuskim pierwszy swój rocznik, który ma zobrazować całość słowiańskiego ruchu turystycznego z wyjątkiem Sowietów.



Na tegorocznych Targach Międzynarodowych w Poznaniu zwracał szczególniejszą uwagę na siebie pawilon naszego wydawnictwa.

ORGANIZOWANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW TURYSTYCZNYCH

Tymczasowy zarząd Związku Towarzystw Turystycznych, ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący poseł St. Osiecki, zastępca A. Janowski Prezes P. T. Krajoznawczego, sekretarz i skarbnik dr. Mieczysław Orłowicz. Członkowie zarządu: pp. hr. Karol Raczyński (Prezes Polskiego Touring Klubu), mec. Franc. Sznarbachowski (delegat Automobilklubu Polski), poseł Kazimierz Czapiński (T. U. R.), ks. Filip Dachowski (Polski Klub Turystyczny), pułk. Aleksander Bobkowski (Prezes Polskiego Związku Narciarskiego), profesor Aleksander Patkowski (wiceprezes P. T. Krajoznawczego), oraz inż. Ryszard Minchejmer (Polski Touring Klub).

Po zatwierdzeniu statutu ukonstytuje się normalny zarząd i obejmie prace nad realizacją zadań Związku.

ANKIETA W SPRAWIE ZAKOPANEGO

Zarząd Główny P. T. T. ma przedstawić miarodajnym czynnikom rządowym projekt zwołania ankiety w sprawie rozwoju Zakopanego. Ankieta miałaby się odbyć we wrześniu lub w październiku, przy współudziale szerokiego koła zainteresowanych.

ANKIETA W SPRAWIE WYBRZEŻA MORSKIEGO

Z końcem sierpnia ma obradować w Gdyni specjalna ankieta poświęcona sprawie wszechstronnego rozwoju wybrzeża polskiego. Oczywiście ważną częścią ankiety będą sprawy turystyczne i kąpieliskowe wybrzeża.

Polskie statki przybrzeżne turystyczne rozpoczynają swe jazdy na Bałtyku w połowie czerwca 1927 r.

NOWE PODRĘCZNIKI I MAPY TURYSTYCZNE.

W dziedzinie przewodników i map, turystycznych notujemy dość silny ruch. Gracia Zwolińscy w Zakopanem wydają nowy nakład swego Przewodnika po Zakopanym i Tatrach. Podobnie też doktór M. Świerz kończy druk nowego wydania swego skróconego Przewodnika po Tatrach. Stanisławowski Oddział P. T. T. zamierza wydać przewodnik po Karpatach Wschodnich oparty na przedwojennym Przewodniku Wschodnio Karpackim M. Orłowicza.

Zarząd Główny P. T. T. zamierza wydać w najbliższym czasie 3 schematyczne mapy Beeskidów Zachodnich i Wschodnich i Tatr. Pierwsze z nich wydane zostaną w skali 1:200.000, ostatnia zaś 1:100.000. Na mapach owych ścieżki oznaczone będą specjalnymi kolorami. Porucznik A. Stocki w Warszawie (Warecka 11) z Wojskowego Instytutu Geograficznego zamierza wydać specjalne mapy turystyczne okolic: Krynicy, Szczawnicy i Wschodnio Karpackich Uzdrowisk.

UZDROWISKA I TURYSTYKA

UZDROWISKA: Rabka, Ciechocinek, Solec,Żegiestów, Szczawnica i Otwock wydały swe prospekty i przewodniki uwzględniające w pewnym zakresie sprawy turystyczne tych okolic. Towarzystwo „Ruch" wydało przewodnik po Krynicy opracowany przez D-ra S. Lewickiego przy współdziałaniu Związku Uzdrowisk Polskich. Przewodnik ten uwzględnia również sprawy turystyczne okolic Krynicy.

PRENUMERATA:

kwartalnie	zł. 4.—	z przesyłką w kraju zł. 5.—	za granicą zł. 6.—
półrocznie	„ 7.50	„ „ „ 8.50	„ „ „ 12.50
rocznie	„ 10.—	„ „ „ 12.—	„ „ „ 18.—

Konto czekowe P. K. O. **14.880.**

CENY OGŁOSZEŃ:

na okładce II-ej i III-ej	1/1 str. 350	— 1/2 str. 200	— 1/4 str. 125
„ „ IV-ej	1/1 „ 400	— 1/2 „ 250	— 1/4 „ 150
przed tekstem	1/1 „ 300	— 1/2 „ 175	— 1/4 „ 100
za tekstem	1/1 „ 250	— 1/2 „ 150	— 1/4 „ 90
w tekście	1/1 „ 400	— 1/2 „ 250	— 1/4 „ 150

Drobne ogłoszenia za 1 wiersz jednoszpaltowy . . . . 0.80 gr.
Przy parokrotnych ogłoszeniach udziela się specjalny spust.

Tłoczono w Drukarni Artystycznej w Warszawie. Klisze z Zakł. Graf. E. i D-ra K. Koziańskich i Zakładu „Helios" w Warszawie. Zdjęcia fotograficzne ze zbiorów Politechniki lwowskiej, „Światowida" i Związku uzdrowisk polskich w Warszawie, wykonane przez: E. Brzozowskiego, Z. Hetpera, D-ra Z. Klemensiewicza, A. Konopczyńskiego, W. Małachowskiego, F. Wilczkowskiego i T. Zwolińskiego.



Wydawca: „**Turysta**“ Sp. z ogr. odp. Dyr. wyd.: **St. Sas Lityński.**

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47.